

TYGODNIK Podhalanski



Autoryzowany Dealer
Nowy Targ
ul. Szaffarska 170
tel. 18 261 02 22

ROK XX NR 27/1067
CENA: 2,80 zł (w tym 7% VAT)
USA \$ 3 8 lipca 2010 r.

Nr indeksu 37947
ISSN 1231-5618

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W CHICAGO I TORONT



W Upińcy Wielkiej Święto Pasterskie, str. 37

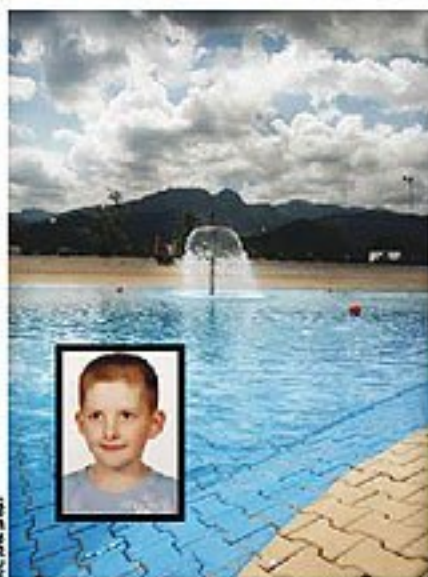
Marzył o kolonii

Dziesięcioletni Piotruś utopił się w niedzielę na kąpielisku na Polanie Szymoszkowej.

Rafał Grabiński

To był jego pierwszy wyjazd na kolonię. Matka do końca miała wątpliwości, czy go wysłać pod Tatry - Dobra się uczył, najlepiej z całej plejady dzieci był sporty, baczniejszy, ale nie umiał pływać - mówi Ludwika Dembińska, matka Piotrusia. Cześć na selekcję zwiek, z kolonii zabierze dziecko w tramwii.

Czarna niedziela
Porozm. Dena wypielni czterdziestka kolonistów. Dzieci grają w piłkę, bawią się na basenach, Jacek Pogorzelski kierownik kolonii zorganizowanej przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci z Łomży, podnosi się na mojej widok. - Polujemy się z tym oszkiem. Przyszliśmy wielki żal, był, ale dopłynęliśmy wszystkich obywateli. Nie było słychać krzyku, samemu wysiłowi go z głębokości 1,6 metra - zamocza Jacek Pogorzelski.



Porozm. zniż pod wodę na pro pyżka - łazisko, zniżkę upżazna.

Krak po kraku opisuje dzieci, który chciałby zapamiętać. Ale zostanie w pamięci na całe życie. - Do obywateli

wyjechałymi wyścigiem na Batorowy Wierch, przaczłony na Gubalowskę, potem wróciliśmy na kąpielisko. Czekałoby, żeby wejść po

piętnastki, bo jest trochę tam. A to 45 dzieci. Dzieci dentysty opłaki z wyciekaniem na rękę, części, kosa nie chciała wchodzić do wody albo nie umiała pływać, costale na brzoju z szklaniami. Rzeczka postać się przedni do szatni. Piotruś powiedział, że umia pływać - tłumaczy Jacek Pogorzelski. Duda części jego podopiecznych bawiła się przy zjeżdżalni. Wśród nich był Piotruś. W wodzie dwóch opiekunów pilnowało grupy. Na brzoju z rzeką dzieci zostały dwie opiekunki. - Na kąpielisku taka wódka trochę była, że trudno było mieć kontakt werbalny z każdym podopiecznym. Jedni bawili się przy zjeżdżalni, inni w drugim końcu basenu. Nagle przybiegł do niego chłopak i woła, że natemnicy wydławił Piotra - opowiada kierownik kolonii. Pogorzelski przyjechało za kilka minut, w tym czasie ratownicy udzielali pierwszej pomocy - Ratownik wsiadł mnie do prywatnego samochodu. Pójchaliśmy do szpitala, byliśmy nawet przed karetą. Zaczęły się nagłośnić chwile. Jaki onjator Marcinowa, wspaniły lekarz, około 19 wyszło do nas i powiedział, że nieprzytomnie udało się uratować chłopca.

dokończenie str. 14

PKS na dnie

Pracownicy zakopiańskiego PKS-u od kilku miesięcy nie otrzymują pensji. Żyją z kredytów, pożyczek i znajomych.

Emilia Zia

Wiedzieliśmy, że to tak się skończy. Przewidywaliśmy, że PKS-u pozostawa wszystko na głowie. Kapitał nasz prywatna firma dla naszego pod dyrekcją. Na naszoparcie im nie zależy - twierdzi jeden z kierowników. Gdy rozmawialiśmy z nim dwa tygodnie temu, nie miał wypłaty od lutego. Podobnie jak inni, nie chce opuścić naszego nazwiska. Boi się o reputację ze strony zarobkowców. - To chyba jedyny przedsiębiorstwo tego typu w Polsce, sprzedane w całości. Teraz to prywatny fabryk. Jak nas spożytki kapitału, niekto nie konsultował z nami, natężyli zarobkowcy na fali, prowadzący trymna z przemem - uważa.

dokończenie str. 16

Maciej Jurek



Pijany radny

Zakopiański radny z PO spowodował kolizję drogową i zniknął. Gdy policjanci odnaleźli go w jego pracowni architektonicznej, alkohol wskazał przeszło 2 promile.

Fawst Fala

W ubiegłym tygodniu radny Krzysztof K., wiceprzewodniczący Komisji Architektury w zakopiańskiej Radzie Miasta, jechał samochodem ul. Gronwaldzka. Najechał na tył poprzedzającego go auta. Nikomu nic się nie stało. Po zdarzeniu radny najpierw przeprosił jadących w drugim samochodzie, a po chwili odjechał. Na miejsce

przyjechał policyjny patrol. - Policjanci po mniej więcej godzinie odnaleźli naszego w jego pracowni architektonicznej. Badanie alkoholem wykazało ponad 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Piłowno takier brew do balonia. Biegły wytkną, że nie było śladu alkoholu w momencie kolizji. Przewadziliśmy również postępowanie w sprawie wzięcia z miejsca wypadku - mówi nadkom. Karimierz Pietruczuk, rzeczniczka prasowa zakopiańskiej policji.

dokończenie str. 14



Jak głosowaliśmy czytaj str. 3

Gonił wózek z Nowego Targu w stronę przędzelnicy w Białym.

NEOLAMA

AUTOREMO CENTRUM MOTORYZACYJNE
Nowy Targ, ul. Szaffarska 170, Bukowina Tatrzańska, ul. Kościuszki 183
tel. 018 261 02 12, 0 18 261 02 22, 018 261 02 43, 018 264 14 80, 018 200 12 12